

Sygn. akt: III AUa 1759/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Maria Padarewska - Hajn

Sędziowie: SSA Jacek Zajączkowski (spr.)

del. SSO Beata Michalska

Protokolant: sekr. sądowy Aleksandra Słota

po rozpoznaniu w dniu 21 sierpnia 2013 r. w Łodzi

sprawy **(...) Spółki Akcyjnej w Ł.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w Ł.**

o podleganie ubezpieczeniom,

na skutek apelacji (...) Spółki Akcyjnej w Ł.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 14 września 2012 r., sygn. akt: VIII U 1124/12;

1. zmienia zaskarżony wyrok i poprzedzając go decyzję organu rentowego i ustala, że A. B. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od 16 lipca 2005 roku;

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w Ł. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w Ł. kwotę 210 (dwieście dziesięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje.

Sygn. akt: III AUa 1759/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 30 stycznia 2012 roku, nr (...) – Ko, Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. stwierdził, że A. B. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek (...) S.A. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu od dnia 16 lipca 2005 roku.

Odwołania od powyższej decyzji wnieśli: ubezpieczony A. B. oraz płatnik składek (...) Spółka Akcyjna w Ł. zarzucając jej (1) niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 6 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, (2) niezastosowanie przepisu art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 379 k.s.h. oraz (3) niezastosowanie art. 80 k.p.a. w zw. z art. 180 k.p.a. Odwołujący zakwestionowali ocenę prawną organu rentowego, co do skuteczności dokumentu zatytułowanego „kontrakt menadżerski”, podpisanego w dniu 15 lipca 2005 roku przez A. B. – dotychczasowego Prezesa spółki oraz H. B., pełniącą funkcję Przewodniczącej Rady Nadzorczej Spółki (...). W ocenie odwołujących H. B. podpisała ww. dokument ponad upoważnieniem udzielonym jej przez Radę Nadzorczą w uchwale nr 8 z dnia 15 lipca 2005 roku.

W konsekwencji umowa podpisana została przez osobę, która nie miała prawa do reprezentowania Spółki, a co za tym idzie dokument ten jest nieważny i nie może wywoływać skutków prawnych, w tym i obowiązku zgłoszenia A. B. do ubezpieczeń społecznych. W związku z powyższym, odwołujący wnieśli o zmianę zaskarżonej decyzji i stwierdzenie, że A. B. nie podlega od dnia 16 lipca 2005 roku ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek (...) S.A., ewentualnie o uchylenie zaskarżonej decyzji.

W odpowiedzi na odwołania Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o ich oddalenie, podnosząc, że zawarty z A. B. w dniu 15 lipca 2005 roku „kontrakt menadżerski” jako inna umowa o świadczenie usług w rozumieniu art. 750 k.c., do której zgodnie z rzeczoną kodeksem stosuje się przepisy dotyczące umowy zlecenia, w myśl art. 6 ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, rodzi obowiązek ubezpieczenia społecznego emerytalno – rentowego i wypadkowego od dnia rozpoczęcia wykonywania umowy do dnia zaprzestania jej wykonywania.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 14 września 2012 roku Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił odwołania.

Powyższe orzeczenie poprzedziły następujące ustalenia faktyczne:

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł. została utworzona w marcu 2000 roku.

W Krajowym Rejestrze Sądowym została zarejestrowana od dnia 4 września 2001 roku. Od dnia 28 marca 2000 roku do 15 lipca 2005 roku odwołujący - A. B. pełnił funkcję Prezesa Zarządu Spółki (...) na podstawie umowy o pracę i z tego tytułu podlegał pracowniczym ubezpieczeniom społecznym. Od dnia 15 lipca 2005 roku A. B. złożył do Rady Nadzorczej wnioski o rozwiązanie jego umowy o pracę z dniem 15 lipca 2005 roku, w związku z nabyciem uprawnień emerytalnych. W dniu 15 lipca 2005 roku na posiedzeniu Rady Nadzorczej, po przedstawieniu przez Przewodniczącą H. B. wniosku A. B. o rozwiązanie umowy o pracę oraz wyjaśnienie, że prośba ta nie wiąże się z rezygnacją z wykonywania obowiązków Prezesa Zarządu Spółki, które to obowiązki A. B. będzie wykonywał w dalszym ciągu nie pozostając ze Spółką w stosunku pracy, Rada Nadzorcza jednogłośnie podjęła uchwałę nr 8 o następującej treści: Rada Nadzorcza zezwala na rozwiązanie z dniem 15 lipca 2005 roku umowy o pracę zawartej z Prezesem Zarządu A. B., przychylając się do prośby zainteresowanego oraz upoważnia Przewodniczącą Rady Nadzorczej do podpisania w imieniu Spółki stosownego porozumienia.

Rada Nadzorcza podjęła jednogłośnie uchwałę nr 9, na mocy której ustaliła wynagrodzenie dla Prezesa Zarządu na kwotę 14.000,00 złotych miesięcznie począwszy od dnia 1 sierpnia 2005 roku, zaś za okres od dnia 26 lipca 2005 roku w wysokości 7.000,00 złotych. W spornym okresie w skład Rady Nadzorczej (...) S.A. wchodziły trzy osoby: H. B. (Przewodnicząca Rady Nadzorczej), J. C. (członek rady) i J. L. (sekretarz). A. B. był w tym czasie Prezesem jednoosobowego Zarządu Spółki. W dniu 15 lipca 2005 roku Spółka (...), reprezentowana przez Przewodniczącą Rady Nadzorczej - H. B., podpisała z A. B., na podstawie uchwały nr 8 Rady Nadzorczej z dnia 15 lipca 2005 roku, porozumienie w sprawie rozwiązania jego umowy o pracę z dniem 15 lipca 2005 roku.

W dniu 15 lipca 2005 roku H. B. podpisała dokument zatytułowany „kontrakt menadżerski” z A. B. na czas nieokreślony. Zgodnie z treścią § 1 tego kontraktu Spółka na podstawie uchwały Rady Nadzorczej nr 8 z dnia 15 lipca 2005 roku oraz niniejszej umowy powierzyła A. B. jako menadżerowi zarządzanie majątkiem przedsiębiorstwa Spółki, a menadżer przyjął w zarząd przedsiębiorstwo Spółki na warunkach przewidzianych przepisami kodeksu spółek handlowych, kodeksu cywilnego oraz postanowień niniejszej umowy.

Strony ustaliły, że do obowiązków Menadżera będzie należało wykonywanie obowiązków nałożonych na członków zarządu przepisami prawa i statutem spółki, samodzielnie lub łącznie z innymi członkami Zarządu (w przypadku powołania Zarządu wieloosobowego). Strony ustaliły także, że Menadżerowi za wykonywanie obowiązków będzie przysługiwało stałe miesięczne wynagrodzenie w wysokości 14.000,00 złotych brutto, również za okres nie pełnienia

przez Menadżera obowiązków w wymiarze 26 dni roboczych w roku kalendarzowym przeznaczonych na urlop wypoczynkowy, natomiast za okres nie pełnienia obowiązków z powodu choroby Menadżerowi wynagrodzenie nie będzie przysługiwało, a za dany miesiąc będzie podlegało w takim przypadku proporcjonalnemu obniżeniu. Jednocześnie strony zastrzegły, że w sprawach nieuregulowanych umową będą miały zastosowanie przepisy polskiego kodeksu spółek handlowych i kodeksu cywilnego.

H. B. nie posiadała upoważnienia Rady Nadzorczej do zawarcia w imieniu Spółki „kontraktu menadżerskiego” z A. B.. Zakres obowiązków A. B. od dnia 16 lipca 2005 roku po rozwiązaniu stosunku pracy pozostał taki sam jak wtedy, gdy pełnił funkcję Prezesa Zarządu Spółki na podstawie umowy o pracę do dnia 15 lipca 2005 roku. Wynagrodzenie A. B. po rozwiązaniu umowy o pracę wzrosło. Począwszy od dnia 16 lipca 2005 roku wykonywał jako Prezes Zarządu Spółki zleczone mu czynności zarządzania.

Spółka za wykonywanie tych czynności w spornym okresie wypłacała A. B. wynagrodzenie w wysokości określonej w „kontrakcie menadżerskim” z dnia 15 lipca 2005 roku. Spółka nie zgłosiła A. B. do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych: emerytalnego, rentowych i wypadkowego z tego tytułu i nie rozliczyła należnych składek za okres od dnia 16 lipca 2005 roku.

W okresie od dnia 22 marca 2011 roku do dnia 7 kwietnia 2011 roku oraz od dnia 16 listopada 2011 roku do dnia 22 listopada 2011 roku ZUS przeprowadził kontrolę w zakresie prawidłowości i rzetelności obliczania, potrącania i opłacania składek oraz zgłaszania do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego w firmie (...) S.A. z siedzibą w Ł.. W trakcie kontroli organ rentowy ustalił, że w dniu 15 lipca 2005 roku Prezes Rady Nadzorczej - H. B. w imieniu Spółki zawarła umowę cywilnoprawną nazwaną kontraktem menadżerskim z A. B. oraz, że od dnia 16 lipca 2005 roku A. B. nie został zgłoszony przez płatnika składek do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych oraz ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu zatrudnienia w (...) S.A.

z siedzibą w Ł.. Kontrakt menadżerski z dnia 15 lipca 2005 roku zwarty przez Przewodniczącą Rady Nadzorczej w imieniu Spółki z A. B. przez cały czas znajdował się w aktach Spółki. Spółka nigdy nie rozwiązała przedmiotowej umowy.

H. B. dopiero w wyniku kontroli ZUS dowiedziała się, że po rozwiązaniu umowy o pracę z A. B. zawarcie „kontraktu menadżerskiego” przez Spółkę z wymienionym nie było konieczne. Do czasu przeprowadzenia kontroli Rada Nadzorcza Spółki nie wiedziała, że został sporządzony przedmiotowy dokument z dnia 15 lipca 2005 roku zatytułowany „kontrakt menadżerski”.

W świetle tak poczynionych ustaleń faktycznych Sąd I instancji doszedł do przekonania, że odwołania ubezpieczonego i płatnika składek nie zasługują na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podzielił zeznania świadków J. C. oraz J. L., przyjmując, że do chwili kontroli przeprowadzonej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, świadkowie Ci nie wiedzieli o sporządzonym przez H. B. i A. B. dokumencie zatytułowanym „kontrakt menadżerski”. W ocenie Sądu Okręgowego nie sposób jednak uznać, by sporządzony dokument stanowił wyłącznie informację o nowej wysokości wynagrodzenia A. B. począwszy od dnia 16 lipca 2005 roku. Zeznan H. B. jednoznacznie wynika, że o braku konieczności zawierania umowy z A. B., odwołująca dowiedziała się dopiero w wyniku kontroli organu rentowego. Tak więc, do chwili kontroli przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Przewodnicząca Rady Nadzorczej była przekonana, że strony muszą zawrzeć umowę cywilnoprawną, na podstawie której A. B. będzie wykonywał zalecone mu czynności za ustalonym przez strony miesięcznym wynagrodzeniem. Przekonanie to podzielał A. B.. Twierdzeniom

o informacyjnym charakterze spornego dokumentu przeciwstawia się dodatkowo jego treść. Umowa precyzuje, bowiem kwestie wynagrodzenia, zakresu zleconych obowiązków, czasu obowiązywania umowy oraz sposobu rozwiązywania ewentualnych sporów. W celu zapoznania A. B. z wysokością przyszłych zarobków wystarczającym byłoby, zdaniem Sądu I instancji, zapoznanie go z treścią uchwały nr 9 Rady Nadzorczej z dnia 15 lipca 2005 roku.

Sąd I instancji podkreślił, że „kontrakt menadżerski” to tzw. umowa nienazwana, nieuregulowana w przepisach kodeksu cywilnego. W doktrynie przyjmuje się, że jest to umowa starannego działania z elementami umowy

rezultatu. W umowie można szczegółowo opisać, na czym wspomniana staranność ma polegać oraz określić wysokość wynagrodzenia, bądź to przez podanie konkretnej kwoty, bądź też poprzez wskazanie zasad jego naliczania. Kontrakt menadżerski może przybrać postać umowy cywilnoprawnej, bądź umowy o pracę regulowanej przez przepisy prawa pracy. Podnieść należy, że w sytuacji, gdy kontrakt menadżerski przybiera postać umowy o świadczenie usług, do której stosuje się odpowiednio przepisy kodeksu cywilnego o umowie zleceniu, to osoba wykonująca taką umowę podlega ubezpieczeniom społecznym stosownie do art. 6 ust. 1 pkt. 4 w związku z art. 9 ust. 4a, art. 11 ust. 2 oraz art. 13 ust. 3 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 roku, nr 205, poz. 1585 ze zm.).

W ocenie Sądu Okręgowy nie budzi wątpliwości, że umowa zawarta pomiędzy Przewodniczącą Rady Nadzorczej w imieniu spółki a A. B. w dniu 15 lipca 2005 roku była nieważna. H. B. nie posiadała, bowiem upoważniona Rady Nadzorczej do zawarcia z A. B. rzeczony kontrakt menadżerskiego. Zgodnie z treścią uchwały nr 8 Rada Nadzorcza udzieliła Przewodniczącej upoważnienia wyłącznie do rozwiązania w imieniu Spółki z A. B. dotychczasowej umowy o pracę. Tak więc, samo podpisanie kontraktu menadżerskiego przez Przewodniczącą Rady Nadzorczej, która była osobą nieuprawnioną do reprezentowania w tym zakresie Spółki, nie wywołało żadnych skutków prawnych albowiem przedmiotowy kontrakt dotknięty był sankcją nieważności z mocy samego prawa zgodnie z dyspozycją art. 58 § 1 k.c. Niemniej jednak, Sąd Okręgowy, dzieląc treść uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2007 roku w sprawie III CZP 31/07 (opubl. w LexPolonica nr 1584389), podkreślił, że „do umowy zawartej przez zarząd spółdzielni bez wymaganej do jej ważności uchwały walnego zgromadzenia lub rady nadzorczej ma zastosowanie w drodze analogii art. 103 § 1

i 2 k.c.”. Z treści art. 103 § 1 k.c. wynika, że zawarcie umowy z osobą podającą się za pełnomocnika, a niemającą umocowania albo przekraczającą jego zakres powoduje, że czynność prawna jest niezupełna (*negotium caludicans*) i jej ważność zależy od potwierdzenia przez osobę, w której imieniu umowa została zawarta. Brak potwierdzenia powoduje –

z mocy samego prawa – nieważność umowy w całości. Potwierdzenie konwaliduje wadliwą umowę i nadaje jej pełną skuteczność z mocą wsteczną od daty jej zawarcia. Potwierdzenie może być zaś dokonane w dowolnej formie, nawet przez czynności konkludentalne, przy założeniu, że osoba, w której imieniu umowę zawarto, wie o jej zawarciu. Do zawarcia umowy zlecenia ustawa nie wymaga dochowania żadnej formy szczególnej.

Sąd I instancji podkreślił, że do nawiązania stosunku cywilnoprawnego o charakterze umowy zlecenia lub umowy o świadczeniu usług, do której mają zastosowanie przepisy

o umowie zlecenia (a więc umowy, która rodzi obowiązek ubezpieczenia społecznego) musi zaistnieć sytuacja – chociażby faktyczna (bez zachowania wymaganej formy) – zobowiązania się zleceniodawcy działającego przez organ uprawniony do zatrudnienia zleceniobiorcy. Faktyczne wykonywanie umowy o takim charakterze, obserwowane i akceptowane przez członków Rady Nadzorczej, bez zastrzeżeń ze strony któregokolwiek z nich, przy uwzględnieniu całokształtu ustalonych okoliczności danej sprawy, może wskazywać

i zdaniem Sądu Okręgowego wskazuje, na zasadzie domniemania faktycznego (art. 231 k.p.c.) – na wystąpienie sytuacji faktycznego oświadczenia woli uprawnionego organu

w zakresie zobowiązania zleceniodawcy. Powołanie do pełnienia funkcji Prezesa Zarządu nie oznacza jednak automatycznie podstawy nawiązania stosunku pracy lub stosunku cywilnoprawnego. W konsekwencji powołania pomiędzy spółką a osobą powołaną do pełnienia funkcji powstaje tzw. stosunek organizacyjny. Nawiązanie stosunku pracy nie jest składnikiem powołania w rozumieniu przepisów kodeksu spółek handlowych, ani nie jest koniecznym lub oczywistym następstwem owego powołania. Sąd Okręgowy podkreślił, że nawiązanie stosunku pracy, jak też stosunku cywilnoprawnego wynikającego z umowy zlecenia, czy też z umowy o świadczenie usług, do której mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego o zleceniu, wymagają zgodnego oświadczenia woli stron tych umów. Może to jednak nastąpić nie tylko przez wyraźne i ujęte w formie pisemnej oświadczenia woli, ale także przez złożenie oświadczeń dorozumianych, wynikających z zachowania stron. Zdaniem Sądu I instancji nie ulega wątpliwości, że strony w sposób dorozumiany zawarły poprzez wykonanie umowy zlecającą A. B. czynności zarządcze Spółką za wynagrodzeniem, mimo, iż umowa z dnia 15 lipca 2005 roku, z uwagi na brak stosownego upoważnienia do jej zawarcia przez H. B. była nieważna. A. B. wykonując od dnia 16 lipca 2005 roku zleczone mu czynności zarządcze

a Spółka wypłacając mu z tego tytułu umówione wynagrodzenie, w dorozumiany sposób zawarła ważną umowę cywilnoprawną rodzącą obowiązkowe ubezpieczenia społeczne. Sąd Okręgowy podkreślił, że A. B. realizował zleczone mu czynności zarządcze

w spornym okresie od 16 lipca 2005 roku, pobierał za to wynagrodzenie w wysokości określonej w „kontrakcie menadżerskim” z dnia 15 lipca 2005 roku. Nikt z członków Rady Nadzorczej Spółki nie zgłosił żadnych zastrzeżeń. Dokument znajdował się w posiadaniu Spółki. Co więcej, zarówno H. B., jak i A. B., do chwili kontroli Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, nie wiedzieli, że zawarta umowa nie jest konieczna i wiążąca.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy uznał, że w rozpoznawanej sprawie doszło do skutecznego zawarcia umowy cywilnoprawnej w sposób dorozumiany,

w konsekwencji czego począwszy od 16 lipca 2005 roku A. B. podlega z tego tytułu obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym. W związku z tym, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. Sąd I instancji oddalił odwołania.

Powyższe orzeczenie zaskarżył w całości apelacją płatnik składek – (...) Spółka Akcyjna w Ł. zarzucając mu:

1. naruszenie prawa procesowego tj.
 - a. przepisu art. 233 § 1 k.p.c. – tj. poprzez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów;
 - b. przepisu art. 328 § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie;
2. naruszenie prawa materialnego tj.
 - a. przepisu art. 390 § 1 k.s.h. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie;
 - b. przepisu art. 103 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie,
 - c. przepisu art. 39 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie,
 - d. przepisu art. 6 ust. 1 pkt. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie,
 - e. przepisu art. 36 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie,
 - f. przepisu art. 46 ust. 1 i 47 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie.

W związku z powyższym płatnik składek wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości oraz poprzedzającej go decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i uznanie, że A. B. nie podlega od dnia 16 lipca 2005 roku ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u odwołującego (...) S.A., ewentualnie o ich uchylenie
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna i jako taka skutkuje zmianą zaskarżonego orzeczenia oraz poprzedzającej go decyzji organu rentowego i ustaleniem, że A. B. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu od dnia 16 lipca 2005 roku.

Przedmiot sporu w niniejszej sprawie zogniskowany został wokół skuteczność umowy – „kontraktu menadżerskiego”, podpisanego w dniu 15 lipca 2005 roku przez Przewodniczącą Rady Nadzorczej w imieniu (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w Ł. H. B. z dotychczasowym Prezesem Zarządu – A. B.. Zgodnie

z art. 379 § 1 kodeksu spółek handlowych w umowie między spółką a członkiem zarządu, jak również w sporze z nim spółkę reprezentuje rada nadzorcza albo pełnomocnik powołany uchwałą walnego zgromadzenia. Rada nadzorcza Spółki (...) uchwałą nr 8 z dnia 15 lipca 2005 roku przychylając się do prośby A. B., zezwoliła na rozwiązanie zawartej z nim wcześniej umowy o pracę z dniem 15 lipca 2005 roku oraz upoważniła Przewodniczącą Rady – H. B. do podpisania w tej sprawie stosownego porozumienia. Upoważnienie rady nadzorczej sformułowane zostało jednoznacznie

i konkretnie, ograniczając zakres udzielonego pełnomocnictwa do zawarcia z A. B. porozumienia w przedmiocie rozwiązania rzeczonyj umowy o pracę. Porozumienie to zawarto w dniu 15 lipca 2005 roku (k. 14).

Mimo to, A. B. i H. B. podpisali w dniu 15 lipca 2005 roku dokument zatytułowany „kontrakt menadżerski” (k. 24 – 25). Sąd Apelacyjny

w pełni podziela ocenę przedmiotowego dokumentu poczynioną przez Sąd I instancji. Nie ulega, bowiem wątpliwości, że wbrew twierdzeniom stron umowy, dokument ten nie stanowił wyłącznie informacji o wysokości przyznanego ubezpieczonemu wynagrodzenia. Sąd Okręgowy słusznie ustalił, że dokument ten to faktycznie umowa cywilnoprawna zlecająca A. B. czynności zarządcze Spółką za wskazanym w treści wynagrodzeniem. Treść przedłożonego dokumentu w sposób jednoznaczny określa strony umowy, zakres powierzonych obowiązków (§ 2), wysokość wynagrodzenia (§ 3), czas trwania umowy (§ 4), obowiązek zachowania w konfidencji treści umowy, wszelkich kwestii związanych z jej wykonywaniem oraz innych informacji (§ 7 i § 8), sposób rozstrzygnięcia ewentualnych sporów (§ 9 pkt. 2) oraz odwołanie w sprawach nieuregulowanych do przepisów polskiego kodeksu spółek handlowych oraz kodeksu cywilnego (§ 9 pkt. 1). Zgodnie z art. 734 § 1 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. W oparciu o art. 750 k.c. przepisy o zleceniu znajdują odpowiednie zastosowanie do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami. Umowy, do których stosuje się uregulowanie zawarte w art. 750 k.c., to tzw. umowy nienazwane. Charakteryzują się tym, że ich przedmiotem jest świadczenie usług, przy czym umowa taka może dotyczyć dokonania jednej usługi, większej - określonej liczby usług, bądź też dotyczyć stałego świadczenia usług określonego rodzaju.

Bezspornym jest, że Przewodnicząca Rady Nadzorczej, w sposób oczywisty wykroczyła poza zakres udzielonego jej treścią uchwały nr 8 pełnomocnictwa, a co za tym idzie podpisując „kontrakt menadżerski” z A. B., działała bez należytego umocowania. Rada Nadzorcza nie udzieliła H. B. innego pełnomocnictwa.

Zgodnie z art. 103 § 1 k.c. jeżeli zawierający umowę jako pełnomocnik nie ma umocowania albo przekroczy jego zakres, ważność umowy zależy od jej potwierdzenia przez osobę, w której imieniu umowa została zawarta. Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 marca 2012 roku w sprawie I UK 300/11 (opublikowanym w LEX nr 1170219), zgodnie, z którym „w razie zawarcia umowy

z członkiem zarządu spółki akcyjnej przez przewodniczącego rady nadzorczej dopuszczalne jest sanowanie tej umowy przez jej potwierdzenie przez walne zgromadzenie lub radę nadzorczą”. Tożsamy pogląd Sąd Najwyższy wyraził w uchwale 7 sędziów z dnia 14 września 2007 roku w sprawie III CZP 31/07 (LexPolonica nr 1584389; OSNC 2008, nr 2 poz. 14), w myśl którego „do umowy zawartej przez zarząd spółdzielni bez wymaganej do jej ważności uchwały walnego zgromadzenia lub rady nadzorczej ma zastosowanie w drodze analogii art. 103 § 1 i 2 k.c.”. Nie ulega więc wątpliwości, że ważność umowy cywilnoprawnej zawartej przez H. B. w imieniu Spółki (...)

z A. B. w dniu 15 lipca 2005 roku zależała od jej wtórnej akceptacji przez radę nadzorczą. Do chwili potwierdzenia kontraktu, czynność prawna dokonana przez Przewodniczącą Rady stanowi czynność prawną niezupełną (negotium claudicans), wobec której zachodzi stan bezskuteczności zawieszonyj. Potwierdzenie następuje w drodze oświadczenia woli osoby reprezentowanej. Może ono zostać wyrażone zarówno w sposób wyraźny, jak i dorozumiany. Zgodnie z art. 60 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny. Dorozumiane potwierdzenie może się więc wyrażać w przystąpieniu przez rzekomego mocodawcę do wykonania umowy, o ile ten wiedział o jej zawarciu w jego imieniu przez rzekomego pełnomocnika (vide: Kopaczyńska – Piecziak Katarzyna, Komentarz do art. 103 Kodeksu cywilnego [w:] Kidyba Andrzej (red.) Gawlik Zdzisław, Janiak Andrzej, Jedliński

Adam, Kopaczyńska – Piecziak Katarzyna, Niezbecka Elżbieta, Sokołowski Tomasz, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna., Wydawnictwo WKP 2012).

Zgromadzony w sprawie materiał dowody nie pozwala uznać, by Rada Nadzorcza Spółki (...) miała świadomość sporządzenia w dniu 15 lipca 2005 roku przez A. B. i H. B. dokumentu zatytułowanego „kontrakt menadżerski”, a co za tym idzie aprobowała fakt jego wykonywania przez A. B.. Z treści zeznań świadków J. C. oraz J. L., członków Rady Nadzorczej Spółki (...), jednoznacznie wynika, że Rada Nadzorcza nie udzieliła H. B. upoważnienia do zawarcia z A. B. jakiegokolwiek umowy cywilnoprawnej, a o istnieniu przedmiotowego „kontraktu menadżerskiego”, członkowie Rady dowiedzieli się dopiero w trakcie kontroli Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Fakt ten potwierdzili H. B. i A. B.. A. B. od dnia 28 marca 2000 roku wykonywał obowiązki Prezesa Zarządu Spółki (...) na podstawie umowy o pracę. W uzasadnieniu wniosku o rozwiązanie stosunku pracy ubezpieczony zastrzegł, że pomimo rozwiązania umowy o pracę w dalszym ciągu wykonywać będzie ciężące na nim obowiązki Prezesa Zarządu Spółki w oparciu o stosunek korporacyjny, na podstawie przepisów prawa handlowego. Zakres obowiązków A. B., mimo wygaśnięcia stosunku pracy, nie uległ zmianie. Nie sposób więc uznać, by członkowie Rady Nadzorczej, akceptując powierzenie funkcji Prezesa Zarządu Spółki A. B. stosownie do przepisów prawa handlowego, nie dysponując wiedzą o sporządzonej umowie, mogli wiedzieć o przystąpieniu przez ubezpieczonego do realizacji postanowień kontraktu, odróżniając czynności zarządu podejmowane na podstawie stosunku korporacyjnego od tych wykonywanych w oparciu o nieznaną im „kontrakt menadżerski”. Argument ten pozostaje aktualny również w stosunku do kwestii wynagrodzenia. Zmiana wysokości zarobków A. B. ma swoje źródło nie tylko w postanowieniu „kontraktu menadżerskiego” (§ 3), ale przede wszystkim w treści uchwały nr 9 Rady Nadzorczej z dnia 15 lipca 2005 roku. Reasumując, członkowie Rady Nadzorczej Spółki (...), nie posiadając wiedzy, co do faktu podpisania przez H. B. z A. B. dokumentu – „kontraktu menadżerskiego”, jedynie w oparciu o przedstawione okoliczności związane z faktycznym wykonywaniem przez A. B. funkcji Prezesa Zarządu Spółki, począwszy od dnia 15 lipca 2005 roku, nie byli zdolni do świadomej akceptacji

i skutecznego potwierdzenia umowy cywilnoprawnej zawartej przez H. B. z A. B. w dniu 15 lipca 2005 roku stosownie do art. 103 § 1 k.c. Nie ulega bowiem wątpliwości, że aby można mówić o potwierdzeniu czynności dokonanej przez fałszywego pełnomocnika, trzeba po pierwsze posiadać wiedzę, że mamy do czynienia z taką właśnie czynnością, a po drugie, znać wszystkie istotne elementy tej czynności (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 lutego 2013 roku w sprawie I ACa 1117/12 opubl.

w LEX nr 1289495). Członkowie Rady Nadzorczej Spółki (...) takiej wiedzy nie posiadali.

Nie sposób podzielić, więc argumentację Sądu I instancji, w myśl której umowa zawarta pomiędzy przewodniczącą Rady Nadzorczej w imieniu Spółki (...) a A. B. w dniu 15 lipca 2005 roku, konwalidowana została wskutek faktycznej akceptacji Rady Nadzorczej, przejawiającej się: dopuszczeniem A. B. do realizacji czynności zarządczych Spółką w spornym okresie od 16 lipca 2005 roku zgodnie z postanowieniami kontraktu, brakiem sprzeciwu oraz wypłacaniem ustalonego umową wynagrodzenia. Powyższe twierdzenia pozostają jednak w oczywistej sprzeczności z poczynionymi przez Sąd Okręgowy ustaleniami faktycznymi. Sąd I instancji ustalił bowiem, że członkowie Rady Nadzorczej Spółki (...) do czasu przeprowadzenia kontroli przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie wiedzieli nawet, że „kontrakt menadżerski” został sporządzony (k. 107).

W związku z powyższym nie sposób uznać, by nie posiadając wiedzy, co do faktu podpisania przedmiotowego dokumentu oraz jego treści, rada nadzorcza mogła skutecznie potwierdzić,

a co za tym idzie konwalidować wadliwą umowę. Potwierdzenie umowy, o którym mowa w art. 103 k.c. stanowi oświadczenie woli, które zgodnie z art. 60 k.c. wyrażone być może

w sposób dorozumiany - per facta concludentia. W związku z powyższym, by oświadczenie woli mogło odnieść pożądane skutki prawne, podparte musi być odpowiednim stanem wiedzy, zasobem informacji, pozwalającym podjąć w pełni swobodną i uświadomioną decyzję. Członkowie Rady Nadzorczej nie dysponowali niezbędną wiedzą w zakresie rzeczywistych podstaw podejmowanych przez A. B. czynności zarządczych. Nie mogli więc w sposób świadomy zaakceptować przypisywanego przez Sąd I instancji stanu rzeczy. W przedmiotowym przypadku, stan wiedzy A. B. oraz jego ewentualne przekonanie o zgodności z prawem zawartego kontraktu menadżerskiego pozostają bez znaczenia.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny, uznając zasadność zarzutów skarżącego, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok Sądu I instancji i poprzedzającą go decyzję organu rentowego ustalając, że A. B. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu od 16 lipca 2005 roku.

W przedmiocie kosztów postępowania Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zasądzając od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w Ł. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w Ł. kwotę 210 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje stosownie do § 6 i 12 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.